

W trasę z krzyżem na plecach

Data publikacji: 5.03.2016 19:00

Jedne z najdłuższych i najcięższych tras tegorocznej Ekstremalnej Drogi Krzyżowej powstały w diecezji bielsko-żywieckiej. Przygotowano tutaj kilkanaście odcinków, które w samotności i modlitwie przemierzy wielu pątników.

Ekstremalna Droga Krzyżowa – droga, którą pokonuje się w milczeniu, w samotności i z wysiłkiem. Modlitwa, nabożeństwo, trud – tak określają ją uczestnicy. Ekstremalna – prowadzi nocą, jest długa, a w naszym terenie przebiega przez góry. Tę formę modlitwy wymyślił kilka lat temu ks. Jacek WIOSNA Stryczek – pomysłodawca m.in. Szlachetnej Paczki.

Od jednej z najdłuższych w Polsce – liczącej 65 km trasy czechowickiej wokół Jeziora Goczałkowickiego, po jedną z najcięższych – wzdłuż beskidzkich szczytów z sumą przewyższeń około 2 tys. metrów – tak wyglądają tegoroczne trasy Ekstremalnej Drogi Krzyżowej w diecezji bielsko – żywieckiej. **Chcemy zaprezentować nowy rodzaj ewangelizacji. To nie tylko kościół, budynek, ale wiązać to z religijnością. Jest 14 stacji, są rozważania czytane przy każdej. To zmęczenie w pewnym momencie daje w kość. To nie jest zwykłe przejście czterdziestu kilku kilometrów. W pewnym momencie człowieka zaczyna 'odcinać'. Żeby dojść do celu trzeba się zmagać ze sobą.** - mówi koordynator jednej z tras, Jarosław Jamróż.

Większość uczestników EDK wyruszy 18 marca, tydzień przed Wielkim Piątkiem. W samym tylko Bielsku-Białej uczestnicy mogą wybrać 4 trasy w rejonie Bielsko-Biała Beskidy 3 trasy w górach, z czego 2 pełne trasy po 45 i 55 km, oraz jedna trasa na wzór EDK: 20 km. W nowym rejonie Bielsko-Biała Komorowice – przygotowano „Trasę Trzech Krzyży” o długości 47 km z sumą przewyższeń 1072 m.

Na Śląsku Cieszyńskim wyznaczone są trzy trasy. Dwie z nich wyruszą z Zamarsk. Jedna dłuższa, wynosząca 50 kilometrów prowadzić będzie przez Kostkowiec, Dębowiec, Simoradz, skoczowską Kaplicówkę, Górki Wielkie, Czupel, Mały Cisowy, Klimczok, Szczyrk Sanktuarium Na Górcie, Skrzyczne, Ostre, Twardorzeczka, na Matyskę. Druga trasa, prowadzić będzie tą samą trasą, z tym, że jej koniec wyznaczono w Sanktuarium na Górcie w Szczyrku. Długość tej EDK wynosi 34 km.

Przemysław Żebrok, koordynator trasy nie ukrywa, że EDK, która kończy się na Matysce jest dla prawdziwych twardzieli. **Wymaga ona dobrej kondycji, przygotowania i hartu ducha.** Jak dodaje - **modlitwa, przemyślenia pojawiają się wraz ze zmęczeniem. Im dłużej się idzie, pojawia się ta głębsza refleksja, to większe zmęczenie, wówczas myślę dociera do nas to, na czym polegała ta prawdziwa Droga Krzyżowa.**

Jak mówią uczestnicy, ideą jest samotna pielgrzymka, ze swoimi myślami, modlitwami i problemami. Każdy we własnym sumieniu oferuje, cel na jakim idzie w drogę. **Wyruszamy z Zamarsk po mszy św. która odprawiona będzie w Wielki Czwartek (24 marca) w drewnianym kościółku. Nasze trasy w Beskidach są trudne, dlatego zakładamy, że dla bezpieczeństwa będą one pokonywane małymi grupkami, ale każdy idzie niejako samotnie.** - dodaje Żebrok.

Trzecia z tras wyznaczonych po Śląsku Cieszyńskim rozpoczyna się w Republice Czeskiej. Pielgrzymi wyruszą z Jabłonkowa do Puńcowa. Do pokonania mają około 30 kilometrów. Tę trasę pokonywać będą w nocy z 18 na 19 marca.

Informacje o trasach w Zamarskach znajdziemy na stronie www.edk.zamarski.pl oraz ogólnopolskiej www.edk.org.pl poprzez tę stronę można zapisywać się na wszystkie trasy w Polsce i poza jej granicami. Wszystkie odcinki EDK mają dokładnie wyznaczone punkty na mapie. **Trzeba zabrać ze sobą przede wszystkim dobre buty, naładowany telefon. Można zabrać nawigację. Dla bezpieczeństwa idziemy w małych grupkach,**

żeby sobie pomóc. - radzi Przemysław Żebrok. W ubiegłym roku w trasie prowadzącej z Zamarsk wzięło udział około 40 osób.

Jan Bacza